

Majewski, Erazm

Zabytki przeddziejowe w Dzieszławicach (powiat Stopnicki)

Światowit 2, 44-58

1900

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZABYTKI PRZEDDZIEJOWE W DZIESŁAWICACH

(powiat Stopnicki)

(Antiquités préhistoriques à Dzieszławice, distr. Stopnica)

opisał

ERAZM MAJEWSKI.

(Z 5-ma tablicami, VIII-XII, i 2-ma rysunkami w tekście).

Wieś i folwark Dzieszławice leżą w pow. Stopnickim gub. Kieleckiej. Bezpośrednie sąsiedztwo tej wsi opisałem przy sprawozdaniu z poszukiwań w Jastrzębcu i Żernikach dolnych (p. Św. t. I), nie będę przeto powtarzał szczegółów topograficznych, które objaśni mapka, pomieszczona na str. 39-ej tomu I Św.

Dzieszławice leżą na północnej pochyłości wyniosłego wzgórza, panującego nad niziną, w której rozłożył się Jastrzębiec.

W roku 1892-m znalazłem w granicach tej wsi o $\frac{1}{2}$ kilom. od folwarku, ślady kultury przeddziejowej. Jest to punkt najwynioślejszy w okolicy; nosi miano „Koziej górki“. Stoi tutaj znak tryangulacyjny, dawniej zaś wyraźnym był kopiec sztucznie usypany, nakryty podobno nawet kamieniami. Na miejscu tego kopca i dokoła niego, w promieniu kilkunastometrowym znajdowała się pracownia narzędzi krzemiennych oraz resztki kulturalne, świadczące o zrujnowanem cmentarzysku ciałopalnem. Stale i przez lat kilka eksploatowałem zawsze skąpo występujące szczątki wspólnie z p. Fr. Zembrowskim. Od lat dwóch, z powodu zaorania wydmy, stacya ta przestała istnieć, choć jeszcze od czasu do czasu znajdują się przy uprawie ziemi narzędzia krzemienne i skorupy gliniane. W żadnym innym punkcie Dzieszławic na zabytki przedhistoryczne nie natrafiłszy. To, cośmy tutaj znaleźli, opiszę pokrótce, tablice zaś, dołączone dla dokładniejszego przedstawienia przedmiotów, dopełnią reszty. Przedewszystkiem winienem zaznaczyć, że przedmioty, wyobrażone na tablicach VIII-XII-ej są sfotografowane w zmniejszeniu o $\frac{1}{3}$ część, wymiary tedy wyjątkowo będą tylko podawać, bo łatwo je z rysunku odtworzyć. Zaczniemy od narzędzi krzemiennych.

Naczelné miejsce zajmują na tabl. VIII-ej groty do strzał krzemienne. Jest ich 39 całych i 5 znalezionych w stanie niedokończonym lub uszkodzonym (Nr. 40-44). Odznaczają się one tem od innych stopnickich,

że mają krawędzie ząbkowane. Gdy tutaj są one niemal częstsze od gładkich, na innych stacyach trafiają się takie znacznie rzadziej. Najostrzej zazębione są N-ra 1, 5, 6, 7, 9, 10. Groty dłutowate (N-ra 45-51) nie przedstawiają nic nowego. Podobnie i drobne narzędzia, starannie otlukiwane na jednej krawędzi blaszki, podczas gdy druga pozostaje ostrą. Narzędzia te, według A. Mortilleta i innych badaczy, charakteryzują starszy okres neolityczny i choć nie na wszystkich trafiają się stopnickich siedliskach neolitycznych, należą do dość pospolitych.

Pozostałe numera na tej tablicy przedstawiają różne narzędzia mniej lub więcej starannie obrabiane na krawędziach. Nr. 67-my jest grotem starannie na dolnym końcu zaostrzonym przez wtórne otlukiwanie.

Na tablicy następnej, IX-ej widzimy pod N-rem 36-44 takie same narzędzia tępe, zewsząd otlukiwane („narz. wałeczkowate“), jakie poznaliśmy w Jastrzębcu (Św. t. I, tabl. IV, f. 6-10). Skrobacze, (Nr. 49, 50, 51, 52, 54, 58, 60, 61) i inne niewyraźnego przeznaczenia.

Narzędzie Nr. 53, całkowite, ma oba boki mocno zatępione przez boczne obrabianie, zakończenie nieregularnie tępe, ale odmiennego kształtu, aniżeli u skrobaczów.

N-ra 63-66, 72 i 73, a nawet malutki okaz 70, są rdzeniami (nuclei) czyli klockami, jak je niektórzy nazywają. Drobnosc ich wskazuje, jak niewybrednymi pod względem wyboru materiału na narzędzia byli tu-tejsi mieszkańcy.

Skrobacz jednak 49-ty dowodzi, że użytkowano tu i znacznie większe bryły krzemienne i umiano łupać je bardzo biegle.

Pod numerem inwentarza 5046 posiadam piękny i kształtny rdzeń, długości na 40 mm.

Nr. 68 jest niedokończoną małą siekierką, która po obrobieniu przez łupanie — miała być wykończoną przez gładzenie na szorstkim kamieniu.

Jednym z największych tutejszych narzędzi jest przedstawiony na rysunku 33-m niesymetrycznego kształtu grot do dzidy. Rysunek *a* przedstawia płaszczyznę górną, rysunek *b* — dolną t. j. płaszczyznę odbicia.

Mam ztąd rodzaj płaskiego, szerokiego skrobacza, formy wyjątkowej. Wyrobitony z krzywej nieco blaszki krzemiennej, grubej średnio na 6 mm., ma boczne krawędzie i górną starannie zatępioną.

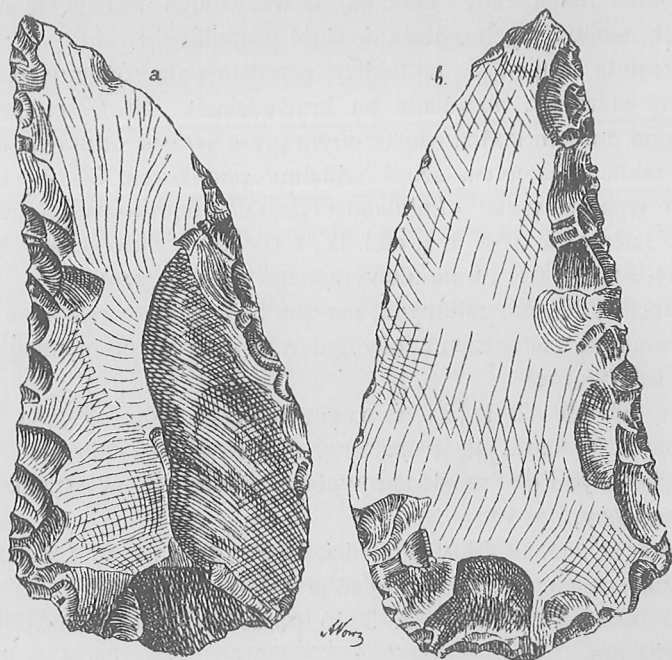
Szerokość na końcu 45 mm. Długość 95 mm. (Nr. kat. 9556.)

Do większych należy grot do dzidy, wyrobiony z krzywej blaszki jasno-brązowego, przejrzystego krzemienia. U podstawy i na krawędziach bocznych starannie jest obrobiony. Długość okazu 80 mm. (Nr. kat. 9554.)

Rys. 34-ty przedstawia w wiernej kopii siekierkę krzemienną łupaną, która zapewne dopiero miała być wykończoną przez ogładzenie (polerowanie). (Nr. kat. 9557.)

Z gładzonych narzędzi mam tylko dwie siekierki ułamane (Nr. 9559-9560), które zdobyłem w r. z. oraz 19 drobnych ułamków (N-ra. kat. 7791-7809).

Obie siekierki uszkodzone zasługują na uwagę z powodu materiału. Użyty na nie krzemień odznacza się wyrazistością stojów; na takie siekierki ostatnio zwraca baczną uwagę D-r A. Voss w Berlinie.



Rys. 33. Grot krzemienny.

Prócz tego, co na tablicach i rysunkach przedstawiłem, posiadam jeszcze więcej narzędzi krzemiennych z Dziesławic, stanowią one jednak poniekąd powtórzenie tego, co tu widzimy. Kilkadziesiąt różnej wielkości blaszek (nożyków) krzemiennych i kilkaset okrzesków dopełnia całości.

Przejdźmy teraz do przedmiotów metalowych. Na tabl. IX-ej mamy pod N-m 20-m wysmukły grot do strzały, pod N-m 28 piękną zausznicę brązową delikatnej roboty, zrobioną z cienkiej blachy. Pod N-m 20-m mamy wysmukły, przyłamany u podstawy grot do strzały. Jest on lany z brązu, skrzydełka ma bardzo wąskie i cienkie—przez cały grot przechodzi tulejka; jej próżnię widać przez wyłamaną część ścianki odlewu. Patyna piękna jasno-zielona (seledynowa) gładka, trwała. Nr. 21 wyobraża spłaszczony drut brązowy wygięty w S i następnie karbowany dla ozdoby na powierzchni. Nr. 22 przedstawia cieniutki krążek z blaszki zdaje

się cynkowej (o patynie szaro-białej) ozdobionej wytłaczanym ornamentem. Ornament ten przedstawia wypukły krzyż ✞, a między jego ramionami po trzy listki, zwrócone wierzchołkami do środka. We środku mała dziurka do przewlekania. Igła brązowa (Nr. 23) i kilka ułamków (24, 25, 33), stopiona bryłka brązu (Nr. 27), trzy kawałki blachy brązowej, z której wycięto materyał na jakieś przedmioty, wyczerpują niemal szczupły dobór resztek tutaj znalezionych.

Najpiękniejszym okazem jest zausznica brązowa (Nr. 28 tabl. IX), której szczegółów cynkotypowa reprodukcja nie odtwarza dość wyraźnie. Jest ona zrobiona z 3-ch drutów, okręconych cieniuchnym (na całej swej



Rys. 34. Siekierka krzemieniana.

długości, z wyjątkiem końców) drucikiem brązowym. Zakończenia dwóch drutów, wolne od skrętów cienkiego drucika, są sklepane w jednym końcu w płaską blaszkę, wygiętą w charakterystyczną dla zausznicy słowiańskiej literę S, zaś w drugim końcu schodzą się z końcem trzeciego, zewnętrznego drutu i sklepane razem—tworzą jakby jeden drut cylindryczny, stanowiący zakończenie niezamkniętego pierścienia. Przechowanie się dobre okazu (patyna jasno-zielona, nieco żółtsza od N-ru 20-go) pozwala wyśledzić dokładnie misterną technikę roboty zausznicy. N-ra 17, 18, 19 są szczątkami przedmiotów żelaznych mocno zardzewiałymi. Nr. 35 wyobraża małą żelazną siekierkę, długą na 6 cm. Otwór do osadzenia toporzyśka ma 21 mm. średnicy. Siekierka, albo raczej zmniejszona jej podobizna, bo trudno przypuścić, aby mogła służyć do użytku, jest wykutą z cieniej na

3 mm. wstęgi żelaznej w ten sposób, że wstęgę tę zwinięto dokoła toporzy-ska i zaklepano silnie oba jej końce do tego stopnia, że stworzyły spojo-ne w jedną całość, długie na 4 cm. ostrze siekiry.

Nr. 34 jest naturalnym głazikiem z bardzo twardego kamienia, wy-gładzonym zapewne przez działanie wody do kształtów *phallusa*. Zna-lazł się on między skorupami, możliwe, że należy do przeddziejowego in-wentarza tej stacyi. Fig. 2 jest paciorkiem z czarno-fioletowej, bardzo twardej emalii. N-ra 4 i 13 są paciorkami z gliny. Pozostałe paciorki małe (N-ra 1, 3, 5 - 12) są cylindrycznymi paciorkami z emalii blado-niebie-skiej szklanej, o kilku odcieniach, spatynowanymi na kolor jasno-zielony, matowy.

Prócz wyobrażonych tutaj, mam ich jeszcze kilka (Nr. katal. 5689 i dalsze) oraz jeden jedyny, znacznie większy ze szkła przezroczystego, bez-barwnego, roboty rzymskiej, ciągniony z pręta szklanego nad ogniem i ztąd smugowaty.

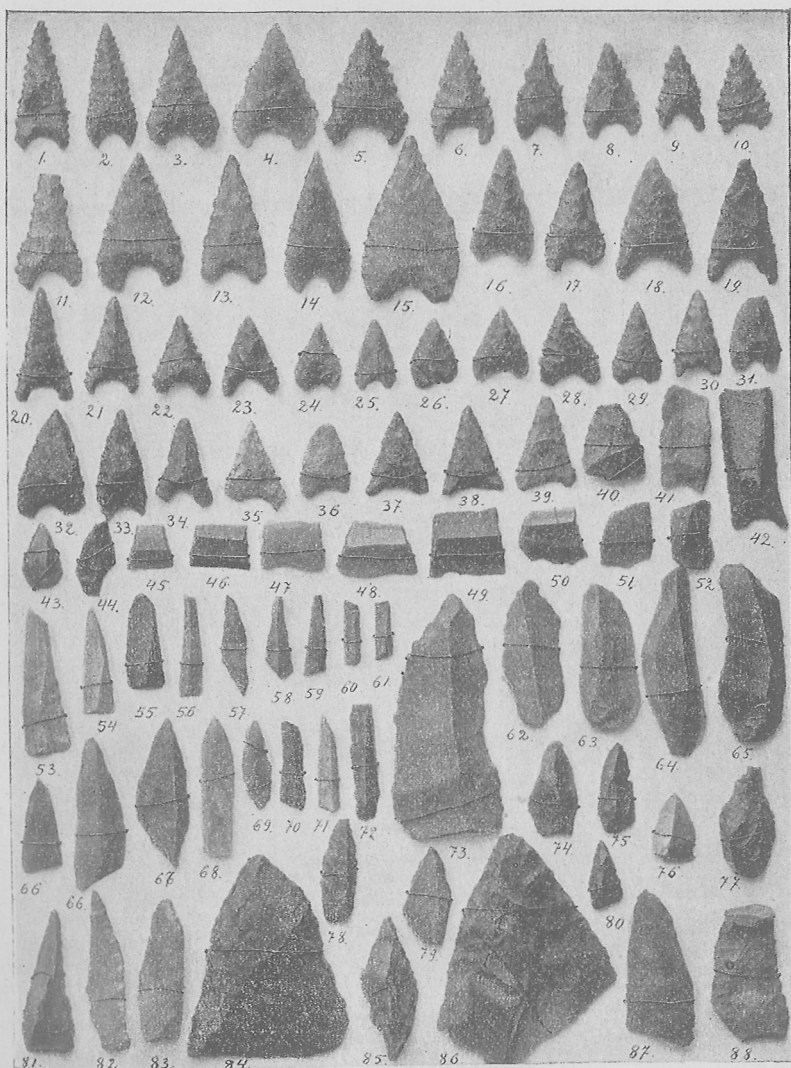
Pozostają nam tylko wyroby gliniane, a raczej szczątki naczyń, wy-obrażone na tablicach X, XI i XII-ej.

Tab. X obejmuje trzy ucha gładkie (1, 2, 12), oraz sęczki, zastępujące uszy u naczyń (Nr. 3 i 18). Skorupy Nr. 6, 8, 17, 19 i 22 należą do na-czyń, robionych przy pomocy kółka zduńskiego. Pozostałe, z wyjątkiem niepewnego N-ru 7-go, są ręcznie ulepiane. Nr. 21 należy do seryi nastę-pnej. Na tab. XI-ej mamy kolekcję skorup z ornamentem *prawdziwym, sznurkowym*, w różnych kombinacjach stosowanym. Prócz linii pro-stych poziomych, równoległych, jakie widzimy tu pod N-rami 22-28, na tej stacyi należy do częstych ornament ciekawy pod względem archeologi-cznym, złożony z linii prostych oraz *falistych sznurkowych*. Najpięk-niejszymi jego okazami są:

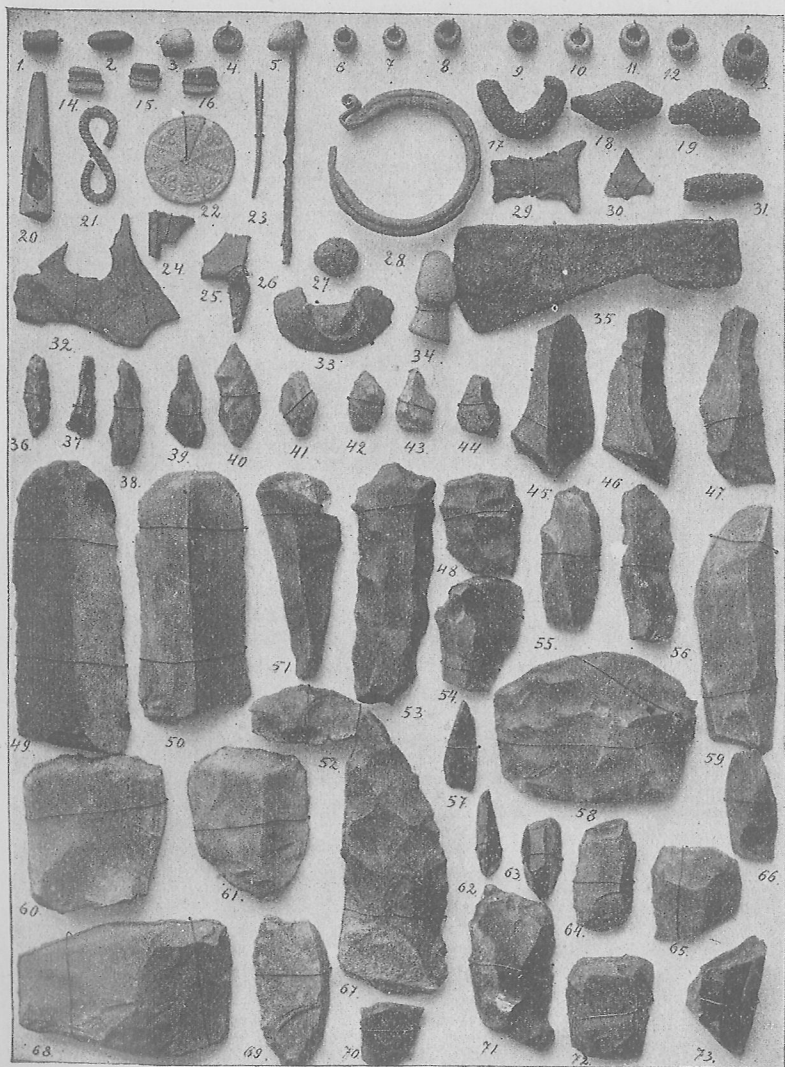
O linii falistej, ciągłej: N-ra 33, 34, 38, lub *przerywanej:* Nr. 36.

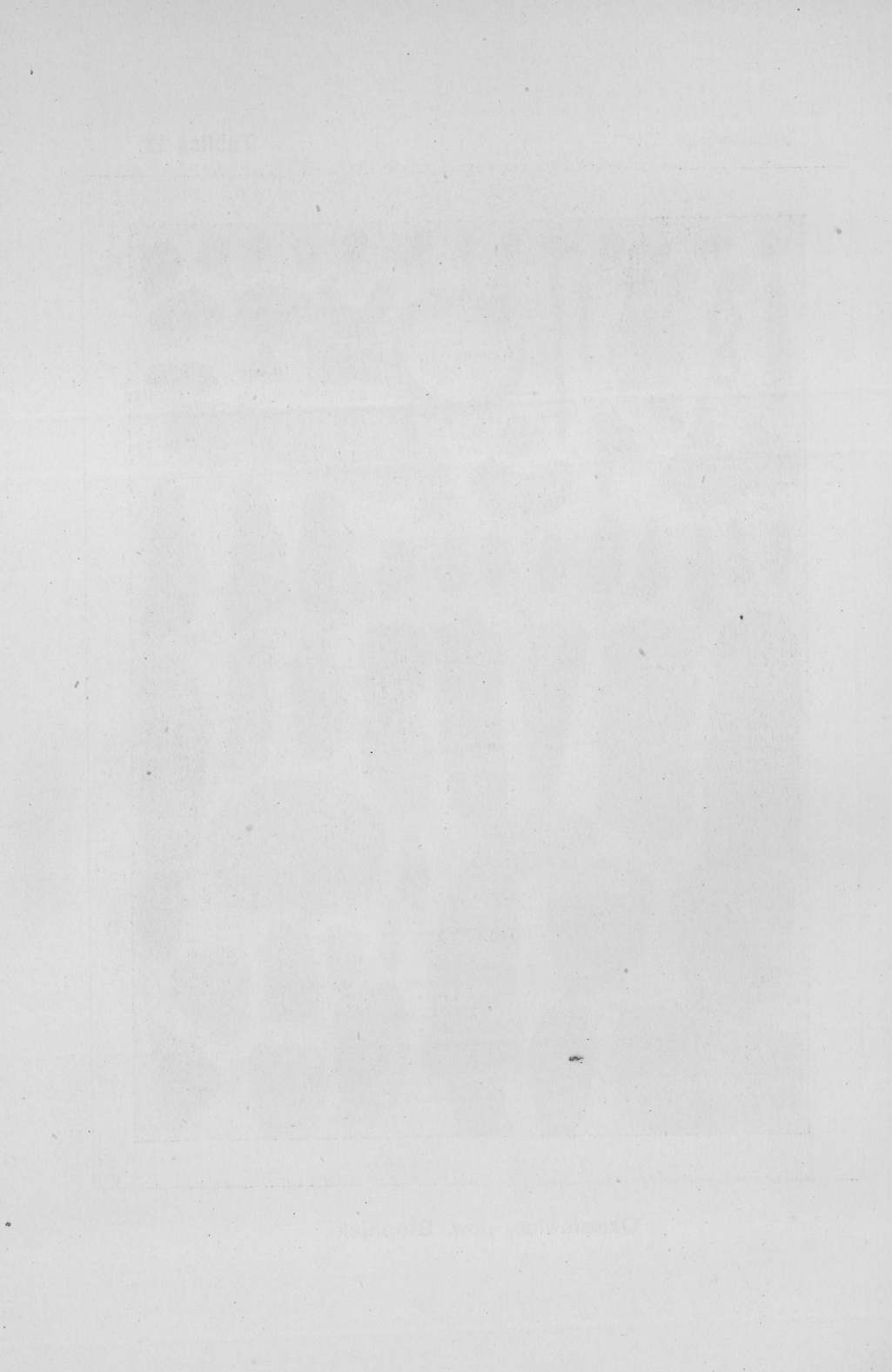
Nr. 31 jest częścią naczynia od ucha, typu tego samego, który przed-stawiam z Grabowej na rysunku 26-m. Wszystkie te skorupy należą do epoki kamienia gładzonego.

Tab. XII obejmuje znowu inne motywy ozdobnicze, przeważnie rów-nież stare, jak na tab. poprzedniej. Widzimy pod N-rami 46, 47, 48, 51, 55, 56-ym i 62-im ornament *wgniatały, punktowy*, charakterystyczny dla epoki kamiennej. Nr. 71 jest z tej samej epoki ozdobą rytą, nader pier-wotną. Niektóre inne należą do początków ery bronzowej (N-ra 67, 70). W myśl uwag, wypowiedzianych w artykule poprzednim, skorupy te stano-wią dokument do przyszłych badań porównawczych nad ceramiką kraju naszego.



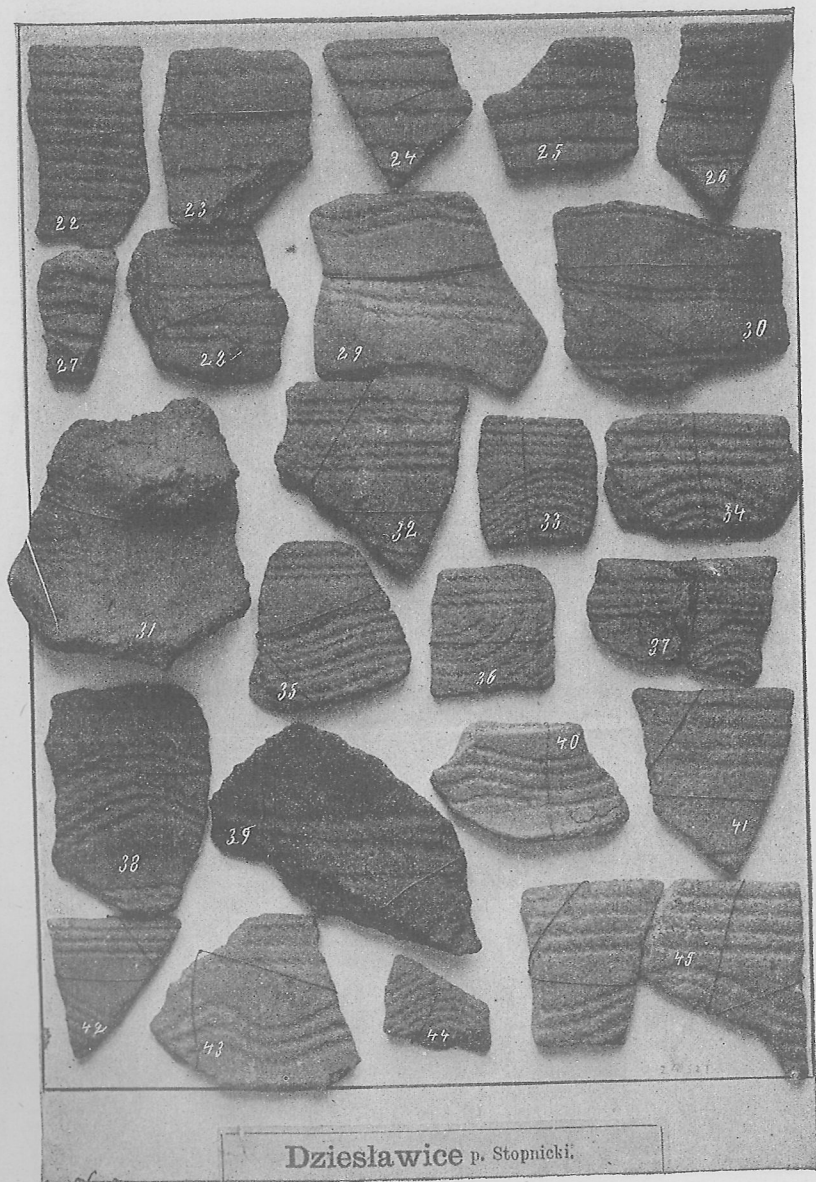
Dziesławice, pow. Stopnicki.

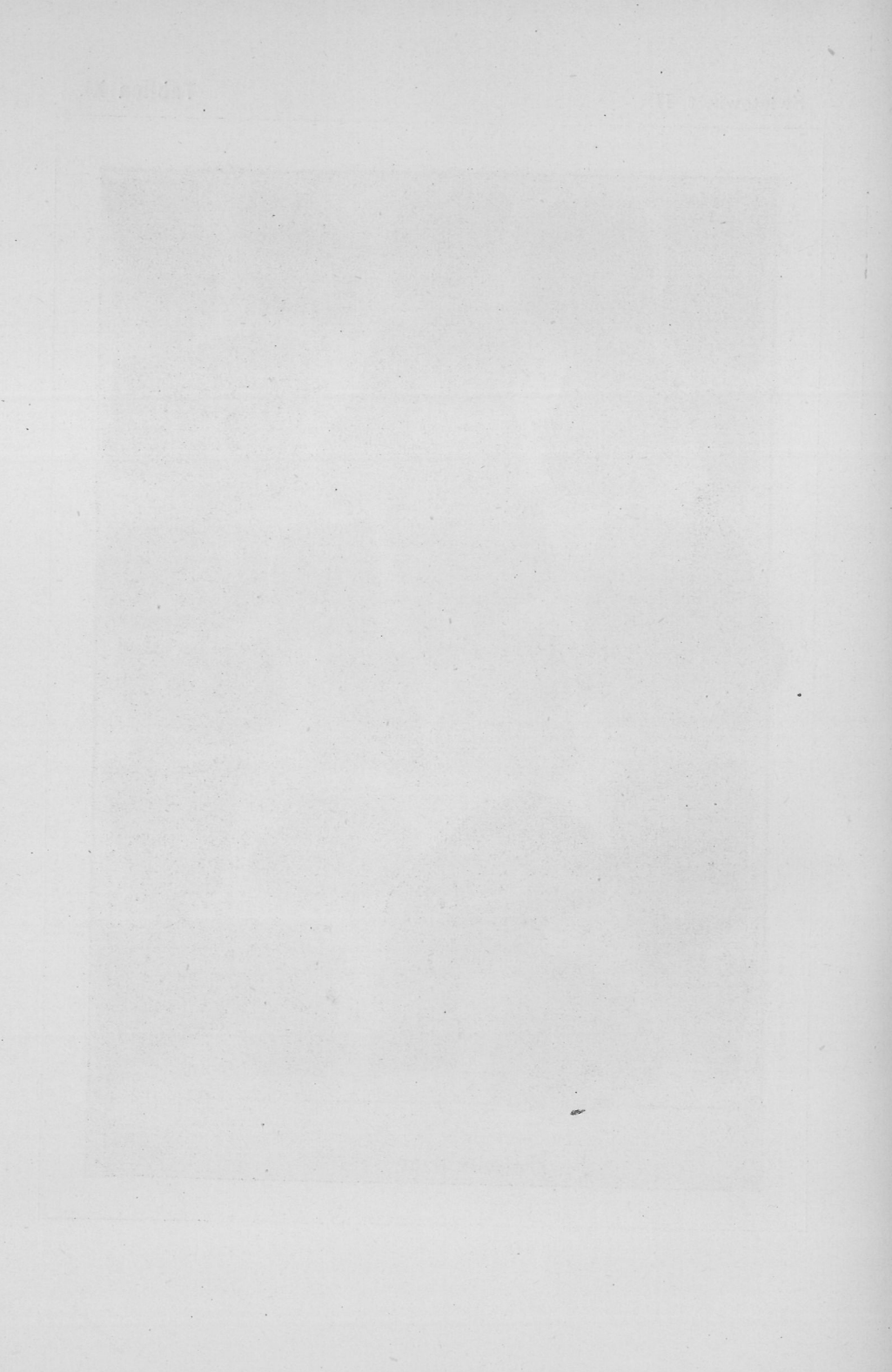






Dziesławice p. Stopnicki.







Dziesławice p. Stopnicki.

